

JEROZOLIMA – CENTRUM ŚWIATA¹?

Pobożny pielgrzym i ciekawy świata odkrywca stając po raz pierwszy przed murami Jerozolimy, zostaje oczarowany ich widokiem. Tym silniej, jeśli zapuka do bram miasta o wschodzie słońca, lub gdy będzie się ono chylić ku zachodowi. Wtedy to kamienne bloki, z których zbudowane są mury Starego Miasta, oświetlone promieniami słońca podpowiedzą przybyszowi, że przekracza progi złotego miasta! Jeruzalajim, Al Quds, Jerusalem, Jerozolima... różne brzmienia nazwy miejsca i miasta, które od wieków uważane jest za *umbilicus terrae* – centrum ziemi, potwierdzają, że mamy do czynienia z miastem wyjątkowym, do którego przystęp i prawo ma każdy mieszkaniec tej ziemi.

Dzisiejsze Stare Miasto jest odzwierciedleniem skomplikowanych dziejów Jerozolimy, a jej dzielnice: muzułmańska, żydowska, chrześcijańska i ormiańska określają, że jest ona miastem wieloetnicznym i wielowyznaniowym. W rzeczy samej, wyznawcy judaizmu, chrześcijaństwa oraz islamu uważają to miasto za święte. Dla Żydów od czasów króla Dawida (X wiek przed Chr.) jest Jerozolima symbolem jedności, a Świątynia, która wznosiła się na jej wzgórzach upragnionym celem pielgrzymowania na największe święta (Pascha, Szawuot, Sukkot), stąd też wołali licznie do niej podążający pątnicy: „uradowałem się, gdy mi powiedziano: pójdziemy do Domu Pana” (Ps 122,1). Dla chrześcijan Jerozolima jest świadkiem nauczania Jezusa Chrystusa, Jego cudów, Jego Drogi Krzyżowej, Zbawczej Śmierci i Zmartwychwstania. Pielgrzymują więc do Jerozolimy, aby czytać Piątą Ewangelię (tak zwykło się nazywać podążanie po pielgrzymim szlaku w Ziemi Świętej) i tak poznawać źródła wiary. Dla muzułmanów Jerozolima jest trzecim co do ważności miejscem świętym po Mekce i Medynie. Jerozolima przez wieki przyciągała pielgrzymów i do dziś pozostaje miejscem, do którego trzeba powrócić, którego nie można zapomnieć (Ps 137), o które należy się spierać i w różny sposób dbać... By wytłumaczyć i zilustrować pozycję i rolę Jerozolimy jako swoistego *umbilicus terrae*, odwołamy się do świadectw historycznych zawartych na

¹ Tekst przygotowany na potrzeby audycji „Biblia pod lupą” w Radiu Warszawa.

stronach Biblii i w zapisach tradycji żydowskiej oraz wczesnochrześcijańskiej. W tym kontekście zasadnym też będzie odwołanie się do pewnego wątku z historii rozwoju miasta z przełomu XIX i XX wieku jako ilustracji „siły przyciągania” i oddziaływania Jerozolimy.

ŚWIADECTWA

Stary Testament

Za wydarzenia, które decydowały przez wieki o pozycji i fizjonomii Jerozolimy, należy uznać odbicie twierdzy położonej nad Doliną Gehenny przez Dawida (2Sm 5,6-12), a później rozbudowę dawnej siedziby ojca oraz wzniesienie pierwszej świątyni przez Salomona (2Krl 3,1). Dzięki tym strategicznym posunięciom Jerozolima stała się centrum duchowym i instytucjonalnym Izraela. W refleksji ksiąg Starego Testamentu odczytać można myśl, że Jerozolima jest miejscem szczególnego upodobania ze strony Pana, który ją wybrał (1Krl 11,13; Ps 132,12), by uczynić z niej miejsce zamieszkania Swojego Imienia na wieki (2Krl 21,4; 23,27). Temat ten przynależy do tradycji deuteronomistycznej (Pwt 12,5.21; 14,21; 16,2.6) i łączy się z reformą religijną zapoczątkowaną przez króla Jozjasza, który w 621 r. przed Chrystusem potwierdził jedyność świątyni jerozolimskiej jako miejsca sprawowania kultu przez lud Izraela. W ten sposób Jerozolima stała się „Miastem Pana”, „Syjonem Świętego Izraelowego” (Iz 60,14), „Miastem Wielkiego Króla” (Ps 48,31), „Jego Tronem” (Jr 3,17). Dlatego też „Ze Swojej Góry” (Iz 2,3; Ps 2,6) Pan podnosi Swój głos (Jl 4,16), bo rzeczywiście zamieszkuje On Jerozolimę (Jr 8,19; Ps 9,12; 135,21), którą powierzył Swojemu ludowi (Jr 23,39), dla którego będzie ona „miastem świętym” (Iz 48,2; Dan 9,24), „miejscem świętym” (Jr 31,40; Za 14,21). Z refleksji Starego Testamentu odczytać można przekonanie autorów natchnionych o tym, że błogosławieństwo Boga jest źródłem powodzenia miasta, ponieważ to On syci ubogich, obdarza zbawieniem swoich kapłanów, daje radość Swoim wiernym.

W zapowiedziach prorockich obraz Jerozolimy jest poddany przeobrażeniu – będzie ona miała do spełnienia zadanie, które zapisane jest w Bożym planie zbawienia. Miejsce, na którym posadowione jest miasto, odpowiadać będzie współrzędnym już nie topograficznym, lecz idealnym, które zaświadczą o pierwszeństwie duchowym Jerozolimy. W rzeczywistości bowiem przy końcu czasów Jerozolima „stanie mocno na wierzchu gór i wystrzeli ponad pagórki”. Wszystkie narody napłyną na Górę Pańską i zostaną pouczone jak postępować Jego

ścieżkami, „Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie - z Jeruzalem” (Iz 2,2-5; Mi 4,1-5). Wówczas miasto ma stać pośrodku narodów (por. Ez 5,5), które w nim się zgromadzą „w imię Pana i nie będą już postępowały według zatwardziałości swych przewrotnych serc” (Jr 3,17). Wywyższenie miasta świętego jest jednym z głównych tematów pieśni zawartych w Księdze Izajasza (rozdz. 60-62), w których pojawia się perspektywa całkowitej odnowy wszystkiego. W świetle bijącym od miasta, nad którym rozbłysła chwała Pana będą postępować narody (Iz 60,1-3), które przychodząc z daleka, przyniosą dary (Iz 60,3-9.11.16) i zainicjują odbudowę murów miasta. Przesłanie prorockie idzie jeszcze dalej i wieści, że Jerozolima, okryta chwałą, będzie świadkiem i centrum tajemnicy, a Ezechiel, na koniec opisu obrazu radykalnej odnowy, jakiej dozna miasto, określa je nowym imieniem, które po wsze czasy będzie używane w odniesieniu do Jerozolimy – יהוה שָׁמָּה („JHWH szamma”) – „Pan jest tam” (Ez 48,35).

Nowy Testament

Jerozolima jest wymieniona 138 razy na kartach Nowego Testamentu, zaś Syjon – 7 razy, z czego 5 w cytatach ze Starego Testamentu. Idąc w ślad za tradycją starotestamentalną, Jerozolima jest określana jako „miasto święte” (Mt 4,5; 27,53; Ap 11,2), „miasto wybrane” (Ap 20,9), „miasto wielkiego Króla” (Mt 5,35). W większości przypadków nazwa miasta jest po prostu wskazaniem topograficznym, niekiedy też określa mieszkańców (Mt 2,3). W słowach Jezusa, z wyłączeniem tekstów odnoszących się do Męki, Jerozolima pojawia się trzy razy jako określenie topograficzne (Łk 10,30; 13,4) i tylko jeden raz w konotacji teologicznej jako miasto, które zabija proroków (Łk 13,33n).

Ogólnie można stwierdzić, że księgi Nowego Testamentu przedstawiają Jerozolimę w ramach refleksji właściwej dla poszczególnych autorów, a podkreślając przy tym najważniejsze wydarzenia historii zbawienia, w tym również „wydarzenia Jezusa Chrystusa”, postrzegają Jerozolimę jako miejsce predestynowane do wypełnienia się misterium paschalnego. To ostatnie stwierdzenie odnosi się przede wszystkim do Ewangelii. Szczególnym względem cieszy się Jerozolima u św. Łukasza, który według większości badaczy jest autorem zarówno trzeciej Ewangelii, jak i Dziejów Apostolskich. Otóż Łukasz umieszcza Jerozolimę jako punkt centralny i zarazem zwrotny swojego Dwudziecia. Można wręcz powiedzieć, że miasto święte jest miejscem konstytutywnym planu topograficzno-teologicznego Łukaszowej Ewangelii i Dziejów Apostolskich. Ewangelia rozpoczyna się od opisu sceny rozgrywającej się

w świątyni jerozolimskiej: Zachariasz otrzymuje objawienie o narodzinach Jana Chrzciciela (Łk 1,5-20). Ewangelię kończy również scena świątynna: uczniowie trwają na modlitwie (Łk 24,52-53)). W ramach tych wydarzeń, które spinają niczym klamra całość trzeciej Ewangelii, Łukasz zawarł najistotniejsze wydarzenia z życia Jezusa, ujmując je w schemat wędrówki. Odbywa się ona w osi geograficznej: Jerozolima – Galilea – Jerozolima, zaś miasto święte nabiera dla autora i czytelników znaczenia teologicznego. W Jerozolimie Jezus po raz pierwszy pokonuje szatana w scenie kuszenia, w Jerozolimie również dokonuje się ostateczne zwycięstwo Jezusa nad mocami ciemności – na krzyżu i poprzez zmartwychwstanie. Pokonanie szatana podczas kuszenia jest zapowiedzią ostatecznego zwycięstwa Jezusa nad władcą ciemności. Aby mógł się ziścić zamysł Boży, Jezus musiał podjąć podróż do Jerozolimy, która według Łukasza składała się z trzech etapów, których początek jest wieszczony przez ewangelistę w trzech miejscach narracji, w słowach: 9,51: „Gdy dopełniał się czas Jego wzięcia (z tego świata), postanowił udać się do Jerozolimy”; 13,22: „Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy”; 17,11: „Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei”. Zatem w przypadku Ewangelii Łukaszowej można mówić o istotnym skupieniu uwagi na Jerozolimie i „działaniu dośrodkowym” – ku Jerozolimie. W Dziejach Apostolskich można mówić o „działaniu odśrodkowym”, a potwierdza to tuż po prologu wydarzenie wniebowstąpienia i słowa Jezusa wypowiedziane na Górze Oliwnej, które według wielu autorów stanowią geograficzno-narracyjny program całej księgi: „Będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). W rytm tej zapowiedzi Chrystusa będzie się rozchodziła Dobra Nowina o zbawieniu, niesiona przez Apostołów i poświadczana ich życiem. Jednak i tutaj – w pierwszych dekadach działalności Kościoła co jakiś czas będzie następował rekurs-odwołanie do Jerozolimy. Widać to chociażby w postępowaniu św. Pawła, który po każdej podróży powracał do Jerozolimy, aby odnieść swoje poczynania ewangelizacyjne do Kościoła-Matki w Jerozolimie (por. Dz 15,2n; 18,22; 21,15n).

W swojej refleksji Apostoł pogan dokona przewartościowania pozycji Jerozolimy na rzecz jej przyszłej roli eschatologicznej, bo „Górne Jeruzalem cieszyć się będzie wolnością i ono jest naszą matką” (Ga 4,26). Również w Apokalipsie św. Jana miasto święte występuje jako cel, do którego dąży cała historia Kościoła i świata. To w niebieskim Jeruzalem znajdą się wszyscy, którzy „opłukali swe szaty” (Ap 22,14), zatem i ostatnia księga Biblii umieszcza miasto święte w centrum nadziei chrześcijańskiej i ostatecznego spełnienia na podobieństwo

nadziei Ludu Pierwszego Przymierza. Ta myśl znajdzie swoją kontynuację w refleksji teologicznej pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Judaizm post biblijny

Wybór Ziemi Kanaan na szczególną własność Boga zaowocował kilkoma ważnymi przekonaniem Żydów. Na wyróżnienie spośród nich zasługuje postrzeganie i przedstawianie Jerozolimy jako *centrum* kraju i całej wówczas znanej zamieszkałej ziemi oraz jako miejsce najbliższe Boga mieszkającego na wysokościach. Z ofiar składanych na ołtarzu – jak to obrazowo przedstawiają strony Biblii – Bóg chłonał woń przyjemną, z dymem kadzidła przyjmował zanoszone modły, wysłuchiwał błagań ubogiego, sieroty, wdowy i obcego. Lud wstępował na Syjon, aby bić pokłony przed Bogiem. W późniejszej, już postbiblijnej tradycji żydowskiej spotykamy przeświadczenie o dziesięciu coraz węższych a zarazem coraz świętszych sferach, w które włączona jest Ziemia Izraela, Jerozolima i sama świątynia z *Świątym świętych (debir)*, jako miejscem znajdującym się pod tronem Boga. Czytamy w jednym z traktatów *Miszny*:

Ziemia Izrael (*erec israel*) jest bardziej święta niż inne ziemie. Od niej bardziej święte są miasta otoczone przez mury. Wewnątrz murów (Jerozolimy) jest obszar bardziej święty niż one. Wzgórze świątynne jest bardziej święte niż wszystko inne w obrębie murów. Od niego bardziej święty jest obszar *helu* (taras otaczający wewnętrzną część świątyni). Od niego bardziej święty jest dziedziniec kobiet. Od niego bardziej święty jest dziedziniec Izraela. Od niego bardziej święty jest dziedziniec kapłanów. Od niego bardziej święte jest sanktuarium. Od niego bardziej święte jest *Świąte świętych (Kelim, 1,6-9)*.

Tradycja rabiniczna utrzymywała, że *sanktuarium* znajdowało się w najwyższym punkcie ziemi Izraela jak również w miejscu położonym wyżej względem innych obszarów świata. Pogląd ten jest z kolei zbieżny z postrzeganiem Jerozolimy jako *umbilicus mundi*. Według Józefa Flawiusza „Judea rozciąga się od rzeki Jordan aż po Joppę. Dokładnie na środku znajduje się miasto Jerozolima, przeto nie bez racji niektórzy zwykli nazywać wspomniane miasto pępkiem kraju” (*Wojna żydowska* III,51-52). Taki pogląd na Jerozolimę należy łączyć z ideą teologiczną, która paradoksalnie zaczęła się szerzyć tuż po zburzeniu świątyni. Jest ona obecna w midraszach, które podkreślają centralne położenie Jerozolimy, ale też nie stronią od nazywania jej *umbilicus mundi*. W jednym z takich tekstów można przeczytać słowa:

„Jak pępek znajduje się na środku człowieka, tak *erec Israel* jest pępkiem świata i leży w centrum świata, Jerozolima w centrum *erec Israel*, a świątynia w centrum Jerozolimy,

a święte świętych w centrum świątyni, a arka w centrum *Świętego świętych*, a kamień węgielny (*szetija*) przed *Świętym świętych*, ponieważ od niego świat został założony” (*Midrasz Tanhuma. Keddoszim 10,II,33*).

Powyższa myśl znajduje swoje rozwinięcie w innym midraszu, w którym podkreślona jest więź duchowa pomiędzy Jerozolimą, a właściwie jej *umbelicum*, i całym światem:

„Święty – niech będzie błogosławione Imię Jego stworzył świat jako embrion. Jak ten bierze początek od pępka i rozpościera się we wszystkich kierunkach, tak również Święty rozpoczął stwarzanie świata od jego pępka i od tego miejsca rozwinął go w różnych kierunkach” (*Pirqa R. Eliezer do Rdz 28,17*).

Jeszcze inny tekst Miszny rozwija myśl związaną z kamieniem węgielnym, który złożony został na środku sanktuarium, i który według innej tradycji zamyka szczelnie wody otchłani (*Targum pseudo-Jonatana do Wj 30,28*).

„Święty, który niech będzie błogosławiony, wrzucił kamień do morza i począwszy od niego ukształtował się świat, ponieważ powiedziano: ‘Na czym się słupy wspierają? Kto założył jej kamień węgielny?’ (Hi 38,6). Cóż uczynił święty? Swoją prawą nogą zatopił kamień w głębinach pierwotnego oceanu i tam sprawił fundament świata. [...] Tam jest pępek świata i od owego miejsca rozpostarto ziemię, a na niej stoi sanktuarium Boga, jak jest napisane: ‘Ten zaś kamień, który postawiłem jako stelę, będzie domem Boga’ (Rdz 28,22)”
(*Miszna, Yoma V*)

Myśl wczesnochrześcijańska

Dla pierwszych chrześcijan Jerozolima jawiła się z jednej strony jako miejsce i miasto, gdzie wypełniły się wszystkie zapowiedzi proroków i miały miejsce najważniejsze wydarzenia zbawcze. Należy jednak zauważyć, że pierwotne chrześcijaństwo w dużej mierze zdystansowało się od najważniejszych instytucji judaizmu. Do takiego stanu rzeczy mogły się przyczynić wydarzenia z 70 i 135 roku po Chrystusie, które były odczytywane jako realizacja przepowiedni Jezusa (Mk 13,2) i w konsekwencji – jako kara i odrzucenie miasta świętego. W drugiej połowie I wieku liczni chrześcijanie pochodzenia żydowskiego znaleźli się na wygnaniu w Pelli i okolicach, zatem w późniejszych dekadach struktura etniczna mieszkańców Jerozolimy zaczęła się zmieniać, co mogło skutkować odejściem od niektórych tradycji. Ponadto, należy zauważyć, że chrześcijaństwo wniosło nowy sposób patrzenia na rzeczywistość ojczyzny ziemskiej. Dla wyznawców Chrystusa cały krąg ziemi stał się „ziemią świętą”. Jakkolwiek nie zaprzestano mieć specjalnego względu dla Jerozolimy jako miejsca

świętego, a w refleksji pisarzy wczesnochrześcijańskich przebija się myśl o centralnym jej miejscu w wymiarze geograficznym, antropologicznym oraz kosmicznym. Nierzadko też owa refleksja wykracza poza wymiar ziemski i zarysowuje obraz tak bliski Księdze Apokalipsy św. Jana – obraz Jeruzalem niebieskiego.

W refleksji na temat Jerozolimy w erze chrześcijańskiej dokonała się pewna translacja tradycji wcześniej związanych z miejscami świętymi judaizmu. Jednym z przykładów może być fakt przeniesienia przez judeochrześcijan tradycji „pamiętki Adama” spod Góry Moria do Kalwarii, w konsekwencji czego Golgota stała się centrum świata, a nie świątynia wzniesiona na wzgórzu leżącym naprzeciw. Zapis temu poświęcony można znaleźć u Melitona z Sardes, który w Homilii na Paschę (93) pisze, że Chrystus został ukrzyżowany „w środku Jerozolimy” (Ἀπέκτεινάς σου τὸν κύριον ἐν μέσῳ Ἱερουσαλήμ). Do tego głosu Melitona, który pisze przywołane tu słowa w momencie, gdy Golgota znajduje się w centrum Jerozolimy odbudowanej już jako Aelia Capitolina, dołącza anonimowy autor dzieła *De duobus montibus* („O dwóch wzgórzach”), którego kojarzy się z kręgami judeochrześcijan. Opisując Syjon, mówi on, że „jest on święty i duchowy” z racji na to, że Syn Boży tam „przez Ducha Świętego został ustanowiony królem” (3,1). Dlatego też Syjon jest symbolem Jerozolimy – świętej i duchowej, bo jej fundamenty spoczywają w miejscu krzyża. Sam Chrystus przybiera w opisywanym tutaj dziele rysy Adama i to On jest przedstawiany jako „środek”, bo „Bóg w pieści zamknął ziemię z czterech stron świata” (4,1).

Perspektywa Jerozolimy jako centrum świata przybiera nieco inną postać już po zbudowaniu Bazyliki Grobu Pańskiego (IV wiek). Euzebiusz – biskup Cezarei stwierdził, że świętość Jerozolimy nie opiera się na posadowieniu tam świątyni w czasach Starego Testamentu, lecz na istnieniu Bazyliki Anastasis. Ona to – według Euzebusza – z racji na tajemnice zbawienia, jakie tam się dokonały, stanowi środek całego świata.

„Dokładnie w miejscu, gdzie pogrzebano Zbawiciela, wzniesiono nową Jerozolimę. Cesarz postawił monument, który miał świadczyć o zwycięstwie nad śmiercią odniesionym przez Zbawiciela. Być może nie jest błędem utożsamienie właśnie tego monumentu z nową Jerozolimą (καινή Ἱερουσαλήμ) wieszczoną w przepowiedniach proroków. Konstantyn chciał adorować świętą grootę, bowiem uznał ją za doskonały środek świata”. (*Vita Constantini* III,33-34)

W swoich Katechezach również Cyryl Jerozolimski postrzega Jerozolimę i miejsce Ofiary Chrystusa jako środek ziemi, by w taki sposób zakomunikować powszechność zbawienia, które wysłużył krzyż:

„Na krzyżu Chrystus rozpostarł swoje ręce, by z Golgoty, która znajduje się dokładnie

pośrodku ziemi objąć cały świat, aż po jego najodleglejsze krańce. Nie ja to potwierdzam, lecz prorok, który mówi: „Sprawiłeś zbawienie pośrodku ziemi” (Ps 73,12 LXX: εἰργάσατο σωτηρίαν ἐν μέσῳ τῆς γῆς). Ten, który wyciągnął Boskie ręce, by utwierdzić świat, rozpostarł Swoje ręce [na Golgocie]”. (*Katecheza XIII,28*).

Również w tej refleksji, a w szczególności w jej ostatnim motywie, można dostrzec przeniesienie starotestamentalnych tradycji o stworzeniu świata i umieszczenie w kontekście zbawczym Męki Chrystusa, która ten świat odkupiła.

Niemniej dogłębny i pouczający jest wywód św. Hieronima, który od końca IV wieku przebywał w Palestynie, a zatem doświadczając miejsc świętych, zwraca uwagę, że wierzący odkrywa w nich centrum duchowości i pobożności. Doktor Kościoła wskazuje w tym względzie na szczególną rolę Jerozolimy:

„Jerozolima położona jest na środku świata. Potwierdza to ten sam prorok, wykazując, że jest ona pępkiem świata (*Hierusalem in medio mundi sitam, hic idem propheta testatur, umbilicum terrae eam esse demonstrans*). Psalmista, opisując Narodzenie Pana, powiedział: „Prawda z ziemi wyrosła” (Ps 85,12 *Wulg*), po czym, mówiąc o Męce Chrystusa, rzekł: „Sprawiłeś zbawienie pośrodku ziemi” (Ps 73,12 *Wulg*). Rzeczywiście od wschodu Jerozolima graniczy z regionem, który nazywa się Azja, od strony zachodniej – z tym, który nazywa się Europa, od strony południowej – z Libią i z Afryką, zaś od strony północnej z narodami Scytów, z Armenią i Persją oraz z tymi z Pontu. Zatem jest ona położona prawdziwie pośrodku narodów, ponieważ Bóg narodził się w Judei Jego Imię stało się wielkie w Izraelu, aby wszystkie narody z jego otoczenia brały zeń przykład”. (*In Heziech III,5,5*)

Wyjątkowość Jerozolimy polega również na tym, że może ona z łatwością głosić tajemnice wiary, które były w niej ogłoszone.

Nie tylko Hieronimowi dane było zapoznać się z miejscami świętymi i odczytać inaczej przesłanie ksiąg Biblii. Poprzez wieki do Palestyny przybywali pątnicy, którzy pragnęli odnaleźć Pana przemawiającego w ciszy pustelni, na pustyni. Inni zaś po pobycie w miejscach naznaczonych Historią Zbawienia, powracali do swoich krajów, by dać świadectwo o tym, co widzieli i czego doświadczyli. Jedno ze świadectw biskupa Arkulfa (VIII wiek) odnosi się do jednej z kolumn, która stała w Jerozolimie, w pobliżu dzisiejszej Bramy Damasceńskiej:

„Tak więc owa kolumna podczas letniego przesilenia w południe oblana z góry blaskiem słonecznym i każdej strony otoczona światłem dowodzi, że Jerozolima położona jest w samym środku świata. Stąd, w odniesieniu do tych świętych miejsc męki i zmartwychwstania, które znajdują się w Helia, śpiewa psalmista: „ Bóg jednak, nasz król od początku, w środku świata

przygotował sobie chwałę – to jest w Jerozolimie, która została nazwana środkiem świata i pępkiem ziemi”. (*O miejscach świętych* XI, 3-4)

Być może zapis Arkulfa odwołuje się do bliżej nieznannej tradycji, która jednak pozostawiła swój ślad również w nazewnictwie miejsca, czyli bramy, bo do dzisiaj w języku arabskim pobrzmiwa *Bab el amud* – Brama kolumny. Niezależnie od tego przyznać trzeba, że przytoczone do tej pory świadectwa wskazują na postrzeganie Jerozolimy i miejsc związanych ze zbawczą męką i zmartwychwstaniem Chrystusa jako centralnych punktów tak w znaczeniu geograficznym, jak i teologiczno-mistycznym. Tradycja ta miała swoje odzwierciedlenie również w kartografii, w ikonografii oraz w liturgii różnych wspólnot i Kościołów.

ZACHĘTA

Ziemia Święta z Jerozolimą jako centrum – jak wynika z opisów powyżej przedstawionych – miała zawsze ogromną siłę przyciągania możliwych tego świata (tak w starożytności, jak i w czasach nam bliższym) oraz prostych pielgrzymów, którzy nawet w trudnych czasach potrafili znosić niedogodności podróży i bytowania pod gołym niebem, byleby tylko poznać pamiątkę Pana w Jego ziemi. Nie bez racji nazwano pielgrzymowanie do miejsc świętych „czytaniem piątej ewangelii”, by lepiej zrozumieć sens i przesłanie czterech ewangelistów zawarte w Księdze oraz jej całej zawartości. W tym dziele przemawia najgłośniejszemu Jerozolima! Przeto trudno o niej zapomnieć (Ps 137).

Jednym z tych, którzy uczą czytania Biblii w Ziemi Świętej, był Roman Brandstaetter, który w *Kręgu Biblijnym* pozostawił taki oto zapis: „Wydaje mi się, że fluid tej ziemi, na pewno różniący się od wszystkich ziem świata, tworzy z historycznych zdarzeń, rozgrywających się tutaj od niepamiętnych wieków, zamknięty, rodzinny krąg o magicznej mocy, dzięki której wszystko, co było, nadal jest obecne i wciąż trwa w ludziach i obok ludzi, w ich obyczajach, przyzwyczajeniach, w sposobie życia, w zjawiskach przyrody. Czytając pewnej nocy w Ewangelii św. Mateusza opis ukoronowania cierniem Jezusa: ‘I upłótszy koronę z ciernia, włożyli na Jego głowę i dali trzcinę w prawą rękę Jego a upadając przed Nim na kolana naśmiewali się z Niego, mówiąc: Bądź pozdrowiony, Królu Judejski’ (Mt 27,29) – ujrzałem przed oczami scenę, której byłem świadkiem w Palestynie w 1935 roku. W jednym z wielkich kibuców — zdaje mi się, że był to Ejn Charod — podczas mojej rozmowy z żydowskim chłopem, jego mały synek, baraszkując opodal w krzakach, skaleczył się w palec. Ojciec pokazał mi kolczastą gałązkę i powiedział: ‘Tym skaleczył się ten łobuz. Wie pan, co to jest?’

To jest krzak ciernisty, z którego uwito koronę dla Chrystusa'. Wziąłem do ręki długi kolec, który ojciec wyciągnął ze stopy płaczącego dziecka, i wydawało mi się, że trzymam w palcach żywe słowo Ewangelii” (s. 80-81).

LITERATURA

Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.), (Ojcowie żywi XIII), Iwaszkiewicz P. (wybór, wstęp, wprowadzenia, opracowanie) – Starowiejski M. (przedmowa), Kraków 1996.

GRUNA-SULISZ M., „Świątynia jerozolimska jako kosmogoniczne centrum i model wszechświata”, w: P. Paszkiewicz – T. Zadrożny (red.), *Jerozolima w kulturze europejskiej*, Warszawa 1997, s. 357-375.

MALINA A., „Świętość ziemi, Jerozolimy i świątyni w czasach Nowego Testamentu (*Kelim* 1,6-9)”, *Collectanea Theologica* 74/2(2004), s. 63-81.

MIELCAREK K., *ἹΕΡΟΥΣΑΛΗΜ ἹΕΡΟΣΟΛΥΜΑ. Starotestamentowe i hellenistyczne korzenie Łukaszowego obrazu miasta w świetle onomastyki greckiej*, (Studia Biblica Lublinsia 2), Lublin 2008.

PACZKOWSKI M. C., „Gerusalemme – ‘Ombelico del mondo’ nella tradizione cristiana antica”, *SBFLA* 55(2005), s. 165-202.

PASZKIEWICZ P., „Polityka mocarstw europejskich i jej odzwierciedlenie w architekturze i urbanistyce Jerozolimy w XIX i na początku XX wieku – zarys problematyki”, *Biuletyn Historii Sztuki* 3/4(2000), s. 461-531.

SEWERYNIAK H., *Geografia wiary*, Warszawa 2010.